

B

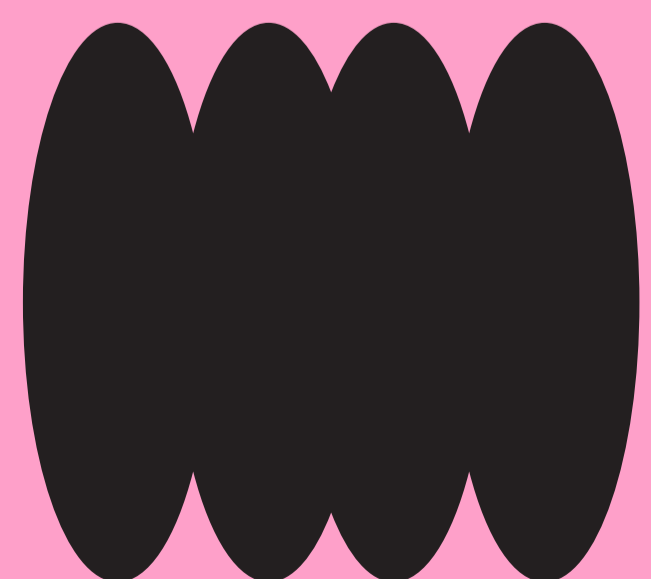
KONMIKUP GPPERB

20.05

30.08.2020

Galeria BWA
Wrocław
Główny
antresola dworca PKP
ul. Piłsudskiego 105

CZYNNE Śr - Niedz:
14:00-18:00



ORGANIZATORZY



Wrocław
miasto spotkań

PARTNER WYSTAWY



PATRONI MEDIALNI



SZUM artinfo.pl

Wrocław
miasto spotkań

Patronat Honorowy
Prezydenta Wrocławia

B KONKURS GEPPERTA

20.05 - 30.08 2020

Galeria BWA
Wrocław Główny
antresola dworca PKP
ul. Piłsudskiego 105

ORGANIZATORZY



PARTNER WYSTAWY



PATRONI MEDIALNI



- 1 Yui Akiyama
Zamalować wstyd wstydem, akryl na płótnie, 2019
Grupowanie, tempera żółtkowa na płótnie, 2019
Na wietrze, wśród ludzi, tempera żółtkowa na płótnie, 2020
- 2 Lena Achtelek
Effigies, olej na płótnie, 2019
Effigies, olej na płótnie, 2018 **obraz pochodzi z kolekcji p. Agnieszki Halań**
- 3 Marcell Adamczyk
Bez tytułu, spray, akryl, pigment na płótnie, 2019
Bez tytułu, spray, akryl na płótnie, 2019
- 4 Martyna Baranowicz
Sytuacja w parku, olej na płótnie, 2019
Sytuacja w Parku. Bliżej, olej na płótnie, 2019
Dzieciok, olej na płótnie, 2018
- 5 Paweł Bańnik
Fotografia nr 1, fotografia analogowa, 2019
Fotografia nr 2, fotografia analogowa, 2019
Fotografia nr 3, fotografia analogowa, 2019
- 6 Kacper Będkowski
Spalę ten dom, barwniki naturalne, kwasy, zasady, 2020
Dziadek, barwniki naturalne, kwasy, zasady, 2020
Spacerówka, barwniki naturalne, kwasy, zasady, 2020
- 7 Phantom of Snake
Second skin, kolaż, wydruk na lateksie, 2020
- 8 Martyna Czech
Nie-wiń-inność, olej na płótnie, 2019
Domna, olej na płótnie, 2019
- 9 Jagoda Dobecka
Crisco Disco, akryl na płótnie, 2019
Soviet Springbreaker, akryl na płótnie, 2019
L.U.C.A - Last Universal Common Ancestor, akryl na płótnie, 2020
Extincted Species Hybrid, akryl na płótnie, 2020
Zwiastowanie niebezpieczeństwa obfitości / Forshadowing the danger of abundance, akryl na płótnie, 2020
- 10 Róża Duda i Michał Soja
Nie obejmuj płonących posągów, film, 2019
- 11 Marcin Janusz
Pętla Henlego, olej na płótnie + żywica, 2019
Wzrost ciśnienia, olej na płótnie + żywica, 2019
- 12 Martyna Kielesińska
Ogród, instalacja, 2020
- 13 Anna Kołacka
Stan rzeczy. Unravel, olej na płótnie, 2020
Erupcja 8, technika mieszana, 2019
Erupcja 6, tworzywa sztuczne, akryl, olej, 2019
Erupcja 3, tworzywa sztuczne, 2020
- 14 Vojtěch Kovařík
Clash of the Titans, olej na płótnie, 2020
- 15 Mikołaj Kowalski
Licznik oglądających, układ elektroniczny na płótnie, 2019
Nasłuch, instalacja malarska, układ elektroniczny na dykcie telewizor, 2018
Obraz ekscytujący sę, układ elektroniczny na płótnie, 2019
- 16 Edyta Kowalewska
Jak poradzić sobie z nadmiarem, akryl, suchy pigment na płótnie, 2019
Jak poradzić sobie z nadmiarem II, akryl, suchy pigment na płótnie, 2019
Tondo I, tusz na ręcznie zszywanym płótnie, 2019
- 17 Alicja Kubicka
Kultura/za Brueglem/ten widzi - kto przeżył, gwasz, akryl na płótnie, 2020
→, gwasz, akryl, ołówki na płótnie, 2020
Cytał obrazu, gwasz, akryl na płótnie, 2020

- 18 Agnieszka Kucharska
Panagitis I, wydruk na papierze, 2019
Panagitis II, wydruk na papierze, 2019
Silver Boy, obraz na papierze, 2019
- 19 Maciej Kusy
999, akryl na płótnie, 2019
Bez tytułu III, akryl i olej na płótnie, 2019
Bez tytułu XII, akryl i olej na płótnie, 2019
Bez tytułu XXVI, akryl i olej na płótnie, 2019
- 20 Jan Mozdziński
PUSSY DESTROYER 2000, olej na płótnie, 2019 **dzięki uprzejmości galerii lokal_30 i artysty**
Mistyka odmienności, olej na płótnie, 2018 **dzięki uprzejmości galerii lokal_30 i artysty**
Pomnik Fantazmatów Pragnienia, olej na płótnie, 2019 **z kolekcji prywatnej**
- 21 Maciej Nowacki
Untitled (Creepy Moon), olej na płótnie, 2020
Untitled, olej i pastele olejne na płótnie, 2019
On the Way, akryl na płótnie, 2019
- 22 Małgorzata Pawlak
Google Igloos, akryl i olej na papierze, 2019/2020
- 23 Zofia Pałucha
Basil, rysunek kredką na papierze, 2020
Coriander, rysunek kredką na papierze, 2020
Mint, rysunek kredką na papierze, 2020
Breaking Down Ideological and Social Barriers, olej na płótnie, 2020
People, olej na płótnie, 2020
- 24 Mateusz Piestrak
Śląski Ikar, akryl na płótnie, 2020
Wrzesień (Sfinks dożynkowy), akryl na płótnie, 2020
- 25 Krzysztof Piętko
Napięcie (Codzienna psychoza niewidzialnego psychoplagiatora podglądana przez nastoletnią ciężarną papiężyc autoplgiatorkę), olej na płótnie, 2018
- 26 Kinga Popieła
Hylemorfizm, akryl na płótnie, 2019
Hylemorfizm, akryl na płótnie, 2019
Hylemorfizm, akryl na płótnie, 2019
Diffuse, tusz na papierze, 2018
- 27 Szymon Popielec
Świątynia, technika mieszana, 2017-2019
- 28 Maryna Sakowska
Longing for the longest day, tkanina, 2019
Ze słońcem/pod słońce, tkanina, 2020
- 29 Mikołaj Szpaczyński
14 metrów, film, 2020
Spadam, film, 2019
Ostaniec, film, 2019
- 30 Katarzyna Szymkiewicz
Układ 200320, instalacja, 2020

Uczestnicy: Yui Akiyama, Lena Achtelek, Marcell Adamczyk, Martyna Baranowicz, Paweł Bańnik, Kacper Będkowski, Aleksander Błaszkiec, Martyna Czech, Jagoda Dobecka, Róża Duda i Michał Soja, Marcin Janusz, Martyna Kielesińska, Anna Kołacka, Vojtěch Kovařík, Mikołaj Kowalski, Edyta Kowalewska, Alicja Kubicka, Agnieszka Kucharska, Maciej Kusy, Jan Mozdziński, Maciej Nowacki, Małgorzata Pawlak, Zofia Pałucha, Mateusz Piestrak, Krzysztof Piętko, Kinga Popieła, Szymon Popielec, Maryna Sakowska, Mikołaj Szpaczyński, Katarzyna Szymkiewicz

Ekspertsi nominujący uczestników: Barbara Bańda, Michał Bielik, Marta Borgosz, Jerzy Hejnowicz, Delfina Jałowiak, Dominika Kowynia, Wojciech Leder, Karolina Leśniak, Ewa Łączynska-Widz, Jan Mioduszeński, Gustaw Nawrocki, Zbigniew Rogalski, Joanna Rzepka-Dziedzic, Jadwiga Sawicka, Waldemar Tatarczuk, Sławomir Toman, Gabriela Warzycka, Aleksy Wójtowicz, Marcin Zawicki

Jury 13. Konkursu Gepperta: Iwona Bigos, Bogusław Deptuła, Kamil Kusowski, Zdzisław Nitka, Maria Poprzącka

Kuratorki: Alicja Klimczak-Dobrzaniecka, Anna Kołodziejczyk
Scenografia wystawy: Hubert Kielan
Identyfikacja wizualna: Mateusz Zieleniewski

Czym jest Konkurs Gepperta?



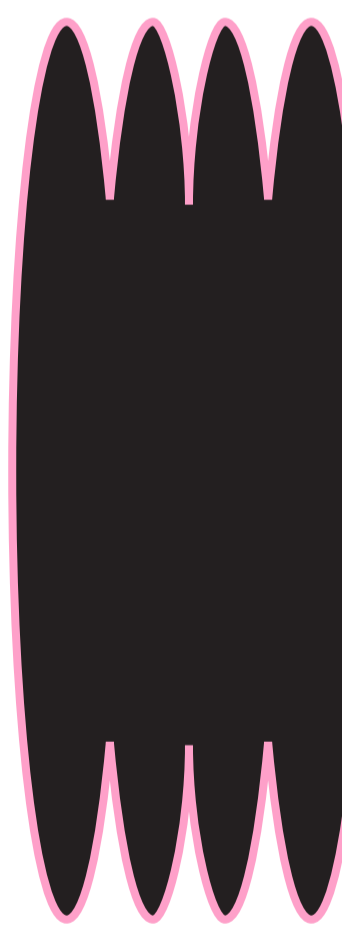
Konkurs Gepperta to organizowany cyklicznie przegląd najlepszych debiutów polskiej sceny malarskiej. Wyróżnia go zamknięta formuła, zgodnie z którą do udziału w Konkursie zgłaszani są artyści wskazani przez szerokie grono zaproszonych ekspertów.

Idea Konkursu powstała w 1989 roku z inicjatywy pedagogów wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych (dziś Akademia Sztuk Pięknych) oraz krytyków sztuki dla upamiętnienia postaci Eugeniusza Gepperta, pierwszego rektora wrocławskiej uczelni artystycznej. Konkurs był wydarzeniem ściśle akademickim, zaś od 1999 roku współorganizatorem jest BWA Wrocław Galeria Sztuki Współczesnej. Początkowo odbywał się nieregularnie, w latach 1999–2013 przybrał formułę biennale, zaś obecnie organizowany jest co trzy lata.

Konkurs jest skierowany do młodych malarzy, najpóźniej do trzech lat po realizacji dyplomu oraz do osób niebędących profesjonalnymi artystami, jednak czynnie uprawiających sztukę. Na strukturę wydarzenia składają się dwa elementy: symposium kwalifikacyjne oraz wystawa konkursowa. W trakcie symposiumu eksperci reprezentujący szeroki przekrój krajowych ośrodków artystycznych, a także różnej funkcje pola sztuki (wykładowcy akademicy, artyści i kuratorzy wystaw) przedstawiają kandydaturę maksymalnie trzech, ich zdaniem, najciekawszych młodych malarzy, prezentując ich sylwetki oraz dotychczasowy dorobek. Spośród tej grupy, w drodze zamkniętych obrad, eksperci wyłaniają finalistów, którzy biorą udział w wystawie konkursowej.

Finaliści sami, lub wspierani przez zgłaszających ich ekspertów, przedstawiają prace, które podczas wystawy Konkursu Gepperta będą podlegały ocenie Jury. W gronie jurorów znajdują się zaproszeni przez organizatorów specjalności o uznanej pozycji. Decyzją o przyznaniu nagród konkursowych jest zawsze niezależną decyzją Jury, które może również decydować o połączeniu lub podzieleniu nagród. Zwyczajowo są to Grand Prix, czyli nagroda Prezydenta Miasta Wrocławia, Nagroda Rektora ASP Wrocław, Nagroda Dyrektora BWA Wrocław, nagrody sponsorskie.

Alicja Klimczak-Dobrzaniecka



Dziennie świat reprodukuje i dostarcza miliony obrazów. Nasza zdolność do ich przetworzenia i przyswojenia jest z kolei minimalna. Czy zatem potrzebujemy nowych obrazów?

Artyści, malarze odpowiedzą – tak, potrzebujemy nowych obrazów.

Picasso powiedział: „Jeśli jesteś w akwarium, nie jesteś w stanie zobaczyć jego piękna”.

To wdzięczne zdanie buduje refleksję nad tłem funkcjonowania współczesnego malarza. Dziś akwarium to nie czarująca laguna, pełna wyrafinowanych barw i niespotykanych kształtów, a raczej zbieg wszystkich rzek i mórz, prądów wielu kierunków, z przyczajoną katastrofą (ekologiczną) w tle. Stawiam tezę, że artyści znajdują się w sercu takiego akwarium, a jeśli dodatkowo założymy, że wciąż „widzą więcej” niż inni, to okazuje się, że tkwią w nadmiarze bodźców, na skalę dotąd niespotykaną.

Środowisko naturalne współczesnego malarza to przede wszystkim internet, który stał się najbardziej uczęszczaną przestrzenią życia codziennego. Wszelkie „plenery” i artystyczne kwendy mają dziś miejsce właśnie tam. Zakres inspiracji jest tu nieograniczony pod względem dostępności treści i impulsów. W praktyce oznacza to swobodne wykorzystywanie wizualnej biblioteki istniejących obrazów i dostęp do rzeczywistości zapośredniczonej przez różnego rodzaju archiwizację. Internet jest nośnikiem palących problemów do rozwiązania, na które chce lub musi reagować świat sztuki, a malarz zadaje sobie, a w konsekwencji także swoim odbiorcom, następujące pytanie: na ile dystans, albo przeciwnie, nadmierne pożądanie artefaktów współczesnego życia przekładają się na kondycję psychiczną człowieka?

Uwikłania artysty w mechanizmy, już nie tyle kultury masowej, co stylu życia, znacznie bardziej niż kiedyś zagrażają ideałom tworzenia. Bliżej mi do przekonania, że sztuka wtedy może mieć wpływ na rzeczywistość, jeśli ma całkowitą autonomię, rozumianą jako możliwość stawiania celów samej sobie. Kiedy artyści sami wybierają swój temat i obszar poszukiwań, często tworzą idee, które nie zaistniały wcześniej w rzeczywistości.

Świat zjawisk dystrybuowanych przez internet, od których wydaje się być uzależnionych wielu artystów, z malarzami włącznie, pomimo swojej niepoliczalnej zawartości i potencjalnej atrakcyjności jest podszyty grozą wtórności. Nierzadko na naszych oczach, via social media, odbywa się spektakl redystrybucji artystycznych treści: ornamentów, form, kształtów, a nawet póz, które stają się nieoczekiwane dobrem wspólnym na zasadzie Creative Commons, strącając w niebyt kategorię odrębności.

A przecież te fałszywie pociągające obrazy i zjawiska świata wirtualnego są tak naprawdę bardzo daleko od człowieka i jego spraw. Można tu mówić wprost o świecie zdehumanizowanym. Ich odwrotnością są więc te obrazy, które pochodzą „z wyobraźni” i dzięki temu mają znacznie większą łączność z energią i materią, która nas otacza.

Ideałem mocy twórczej jest mechanizm, w którym artysta zamiast reprodukcji, kumuluje obrazy a następnie „tlumaczy” je na użytek odbiorców, otwierając nowe pola widzenia. Malarstwo nie jest tylko łatwo identyfikowalnym obiektem wizualnym. Wprawdzie nie zawsze jest ono w stanie precyzyjnie opowiadać i definiować świat, na podobieństwo fotografii, która jest pragmatycznie wiarygodna, ale poprzez swoją emocjonalność jest w stanie tworzyć nowe relacje między ludźmi albo pobudzać do zmiany te, które już istnieją. W sztuce bowiem chodzi przede wszystkim o szczerść, która, zdarza się, idzie w parze z oryginalnością.

Na szczęście nie brakuje dziś malarzy zuchwałców, którzy ze szczytu świata internetu wygłaszają swoje tezy równie dobitnie jak kiedyś Caravaggio. Do głosu dochodzą młodzi artyści o różnorodnych uzdolnieniach, próbujący uchwylić trudną koegzystencję stylów i znacznie wykraczający poza aktualność czasu, który opisują. Są świadomi, że wszelka wiedza, która nie nasuwa nowych pytań, staje się w szybkim czasie martwa. Z lekkością pracują ze spójnością internetu, potężną przecież i obdarzoną walorem wszechobecności. Malarze ci bez kompleksów opowiadają o wszystkim i rozważają wszystko. Kultura, psychologia, ekonomia, edukacja, zdrowie, nauka – nic, absolutnie nic nie jest przez nich pominięte. Do ciekawia te nierozdzielnie łączą się z niezbyt eksponowanym dziś wysiłkiem, polegającym na tym, by uszanować fundamentalne zasady warsztatu malarza. Wiedzą, że obdarzani z daleka ujawnia swój sens i przekaz, a także podstawowy zestaw cech formalnych, ale jednocześnie stanowi ledwie zapowiedź jakości swojej materii. Zgadza się, by bliski ogląd dzieła malarskiego, kiedy można śledzić jego strukturę i w nią wnikać, przesądził ostatecznie o jego wartości. (To moment kulminacyjny i krytyczny dla każdego typu malarstwa, nie wyłączając żadnej z ekspresji, kiedy widz osiąga bliski kontakt z metodą budowania obrazu, bada jego cząstki składowe, można powiedzieć, że znajduje się w jego jądrze i doświadcza jego najgłębszych warstw).

Marcel Proust pisząc, że „nie należy do nas to, co było jasne już przed nami”, wygłosił pochwałę artysty, który poszukuje prawdy w sobie, wydobytą z ciemności będącej w nim samym to, czego nie znają inni. Najlepsze więc obrazy to te, które zawdzięczają swój sens odwadze zamknięcia w formę pewnych sądów i przeczuć, sprawiające wrażenie ostatecznych i zdecydowanych, ale łatwo w nich można dostrzec kruchość wynikającą z faktu, że stanowią nośnik dla subtelných idei.

Potrzebujemy nowych obrazów.